

Bisquit, Przyływy Odpływy

Tak, tak, tak, tak
Tak, tak, tak, tak
Wolno płynie czas
Wciąż wydaje mi się że ja mam go więcej
Od ciebie

A ty, ty, ty, ty
ty, ty, ty, ty
mógłbyś tak jak ja
Poroztrwaniać go bez szkopułów
Trochę więcej z siebie dać

Tak, tak, tak, tak
Tak, tak, tak, tak
Widzę, że już na nie poskleja nas żaden klej
Nie uda się już razem być

Tak daleko od wszystkiego
Kiedy odmierzamy wolniej czas
Od przyływu do odpływu
Mija tyle niepewności

Tak, tak, tak, tak
Tak, tak, tak, tak
Przespaliśmy ach
Jak w zimowym śnie
Bez wiosny
Nikt nie zbudził nas
Kochanie teraz, już na siłę
Zrobić się niewiele da

Nie, nie, nie, nie
Nie, nie, nie, nie
Nie uda się już razem być

Tak daleko od wszystkiego
Kiedy odmierzamy wolniej czas
Od przyływu do odpływu
Mija tyle niepewności